
Zeszyty Naukowe Instytutu Prawa Sądowego (nr 19-20)

Palestra 29/6(330), 82-83

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

śluszenie zalicza się do nich: a) skargę na czynności komornika, b) zażalenie na postanowienie sądu i c) zarzuty na oszacowanie nieruchomości przez komornika oraz na plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Należy też zgodzić się z autorem, że szczególna rola przypada powództwom przeciwegzekucyjnym, do których zalicza powództwo opozycyjne dłużnika oraz powództwo interwencyjne lub ekscydencyjne, przysługujące osobie trzeciej.

9. Międzynarodowe postępowanie cywilne jest przedmiotem części ósmej recenzowanej pracy (s. 551—587). Wśród zagadnień ogólnych autor wyróżnił pojęcie międzynarodowego postępowania cywilnego oraz źródła i zasady przewodnie polskiego prawa międzynarodowego postępowania cywilnego. Do tych zasad zaliczył następujące zasady: a) priorytetu umów międzynarodowych, b) poszanowania kompetencji sądów i organów zagranicznych, c) stosowania krajowego prawa procesowego (*lex fori processualis*), d) równouprawnienia cudzoziemców w zakresie ochrony sądowej i e) wzajemności (s. 554—555). Podstawowym zaś zagadnieniem jest tu jurysdykcja krajowa, którą W. Berutowicz dzieli na przemienną i wyłączną, a jej istnienie słuszenie uzależnia od odpowiednich łączników, zwanych także punktami zaczepienia. Następnie autor omawia występowanie jurysdykcji dla spraw przewidzianych specjalnie w k.p.c. oraz wypadki zwolnienia spod jurysdykcji krajowej, co łączy się z istnieniem immunitetu pełnego lub ograniczonego. Interesujące jest również zestawienie odrębności postępowania z elementem zagranicznym oraz omówienie uznania orzeczeń sądów zagranicznych i ugód zawartych przed tymi sądami.

10. Można by wyliczać wiele innych walorów recenzowanej pracy, jak np. jasność i komunikatywność wywodów oraz bogactwo zagadnień, z którymi można się łatwo zapoznać, w szczególności za pomocą indeksu rzeczowego (s. 589 i n.). Ciekawi też oryginalność ujęcia prawie każdego tematu. Nie może zatem umniejszyć znaczenia tej cennej pozycji w literaturze procesowej nie najlepszy papier i pewne braki w korekcie w odniesieniu np. do nazw sądów (powiatowe — zamiast rejonowych), a także brak informacji o sądownictwie polubownym.

Podsumowując swoje uwagi recenzenta mogę stwierdzić, że książka ta może być przydatna dla każdego prawnika, który pragnie przyswoić sobie lub przybliżyć problematykę postępowania cywilnego.

Stawomir Dalka

2.

Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego (nr 19—20)

Numer 19—20 Zeszytów Naukowych Instytutu Badania Prawa Sądowego, obejmujący nieczęsto spotykany w jednym miejscu zbiór poglądów wybitnych polskich cywilistów (prezentowanych w referatach i w dyskusji na konferencji naukowców poświęconej „Problemom współczesnego prawa cywilnego”, a zorganizowanej przez IBPS, IPI PAN oraz MS), znalazł się na rynku wydawniczym w okresie obchodów 40-lecia PRL. Może on być zatem uznany za godny uwagi akcent upamiętniający i niejako podsumowujący dorobek wieloletnich wysiłków polskich prawników, związanych z dziełem unowocześnienia prawa cywilnego.

Podobnie jak sam przebieg konferencji, również obejmująca jej dorobek publikacja stanowi z jednej strony wyraz postaw zaangażowania na rzecz doskonalenia tego działu prawa dla rzeczywistego umocnienia sprawiedliwości i współdziałania w dziedzinie socjalistycznej odnowy, prezentując wielki ładunek myśli teoretycznej nauki prawa cywilnego, a z drugiej strony przyczynia się do realizacji ważnych celów pragmatycznych, i to we wszystkich trzech sferach, w których — jak to trafnie podkreślił W. Czachórski w przedmowie — odczuwamy żywo tętno, rytm wpływu prawa cywilnego na nasze życie społeczne. Wszystkie te trzy sfery, tj. legislacja, judykatura i nauka prawa, wnosząc swój wkład do zbiorowej mądrości, której rezultatem jest współczesny kształt polskiego prawa cywilnego poddany gruntownej ocenie w toku obrad, są zarazem odbiorcami inspiracji płynących z tych ocen. Nie bez podstaw w wystąpieniu S. Zawadzkiego wyrażone zostało przekonanie, że całość materiałów konferencji będzie niewątpliwie początkiem nowych rozwiązań teoretycznych oraz ocen prac legislacyjnych i wywrze poważny wpływ na dalsze losy i kształt prawa cywilnego.

Temu celowi powinno też służyć możliwie szerokie upowszechnienie informacji o tej publikacji. Chodzi zwłaszcza o opracowane przez E. Łętowską i E. Warzochę „wnioski” wypływające z referatów i dyskusji, a dotyczące w szczególności: ocen ogólnych, stanu legislacyjnego oraz poszczególnych działów prawa cywilnego (z uwzględnieniem prawa gospodarczego, prawa rolnego, prawa regulującego stosunki w handlu międzynarodowym, prawa rodzinnego), a także poszczególnych jego instytucji (w tym: osobowości prawnej, dóbr osobistych, własności, odpowiedzialności cywilnej i innych).

Prawo cywilne w systemie prawa socjalistycznego

Miejsce prawa cywilnego w systemie prawa socjalistycznego charakteryzuje A. Łopatka w opracowaniu otwierającym numer czasopisma. Przypomina on w nim, że na dokonywane w tym zakresie oceny i ich praktyczne konsekwencje oddziaływały w kolejnych latach decyzje polityczne dotyczące rozwoju państwa, jego gospodarki, a także decyzje odnoszące się do statusu majątkowego obywateli. Odpowiada to w pełni poglądom doktryny prawa cywilnego, które podkreślają, że swoista dla prawa cywilnego metoda regulowania uwarunkowana jest przesłankami społeczno-ustrojowymi i nie jest bynajmniej wyrazem jakiejś decyzji woluntarystycznej. Prawo cywilne może bowiem funkcjonować operatywnie tylko wtedy, gdy ustrój społeczny danego państwa konstruuje autonomiczne podmioty i przyznaje im odpowiednią sferę ich własnych interesów. Cywilnoprawne normy wskazują wówczas sposoby ochrony wspomnianych interesów.¹

Reforma gospodarcza — wyrażająca się w najogólniejszym ujęciu w uspołecznieniu planowania i tworzeniu warunków do działalności samodzielnych i samorządnych podmiotów gospodarujących — słusznie jest traktowana jako element korzystny dla rzeczywistego dowartościowania prawa cywilnego, w związku z czym mówi się nawet o jego renesansie.²

Podniesienie rangi instytucji prawa cywilnego A. Łopatka upatruje następnie w skali funkcjonowania — w obrębie prawa rolnego — indywidualnej własności ziemi, obejmującej około 80% gruntów rolniczych i chronionej (i to w ostatnim okresie w sposób wzmożony) rozwiązaniami konstytucyjnymi i znowelizowanym:

¹ Z. Radwański: Teoria umów, PWN 1977, s. 33.

² Por. K. Krzekotowska: Renesans prawa cywilnego w warunkach reformy gospodarczej, Paestra 1982, nr 9—10.